

Wyrok z dnia 11 września 2001 r.

I PKN 616/00

Przeniesienie nauczyciela w stan nieczynny nie wymaga zachowania okresu wypowiedzenia, natomiast rozwiązanie stosunku pracy na wniosek nauczyciela może nastąpić na koniec roku szkolnego, z zachowaniem okresu wypowiedzenia (art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela, jednolity tekst: Dz.U. z 1997 r. Nr 56, poz. 357 ze zm.).

Przewodniczący SSN Zbigniew Myszk, Sędziowie SN: Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca), Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 11 września 2001 r. sprawy z powództwa Anny S. przeciwko Szkole Podstawowej [...] w K. o uznanie przeniesienia w stan nieczynny za bezskuteczne, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach z dnia 26 kwietnia 2000 r. [...]

o d d a l i ł kasację,
przyznał adwokatowi Stanisławowi M. kwotę 100 zł (sto złotych) od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kielcach tytułem kosztów nieopłaconej pomocy sądowej świadczonej z urzędu.

U z a s a d n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Kielcach wyrokiem z dnia 17 stycznia 2000 r. oddalił powództwo Anny S. przeciwko Szkole Podstawowej [...] w K. o uznanie za bezskuteczne przeniesienia w stan nieczynny. Ustalił, że powódka była zatrudniona od 1 września 1994 r. do 29 lutego 2000 r. jako nauczycielka geografii. Jej stosunek pracy wygasł wskutek upływu okresu pozostawania w stanie nieczynnym, trwającym od dnia 1 września 1999 r. Od 16 kwietnia do 15 maja 1999 r. powódka korzystała ze zwolnienia lekarskiego. W dniu 30 kwietnia 1999 r., podczas bytności w Szkole, powódka rozmawiała z dyrektorem i wówczas dowiedziała się, że w nowym roku szkol-

nym nie będzie możliwości jej zatrudnienia z powodu zmniejszenia liczby oddziałów i że w związku z tym będzie mogła korzystać z urlopu dla poratowania zdrowia do końca roku szkolnego, czyli do dnia 31 sierpnia 1999 r. W dniu 30 kwietnia 1999 r. powódka zwróciła się również do dyrektora pozwanej Szkoły z prośbą o wydanie zaświadczenia, które umożliwiłoby jej skorzystanie z urlopu dla poratowania zdrowia i otrzymała je tego samego dnia. Na jego podstawie komisja lekarska do orzekania o potrzebie powstrzymania się od pracy nauczyciela stwierdziła potrzebę powstrzymania się powódki od pracy w czasie od 16 maja do 15 sierpnia 1999 r., zaś dyrektor pozwanej Szkoły udzielił powódce trzymiesięcznego urlopu dla poratowania zdrowia na ten okres. Następnie komisja ta w dniu 1 września 1999 r. wystawiła zaświadczenie [...] stwierdzające, iż powódka wymaga powstrzymania się od pracy od 17 do 31 sierpnia 1999 r. Zaświadczenie to zostało wydane po interwencji dyrektora Szkoły, gdyż pierwotne zaświadczenie komisji lekarskiej opiewało na okres od 17 sierpnia do 17 listopada 1999 r. Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że w dniu 14 maja 1999 r. strona pozwana wysłała powódce pismo zawierające oświadczenie o przeniesieniu jej w stan nieczynny na podstawie art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela. Pisma tego powódka nie podjęła mimo dwukrotnego awizowania, wobec czego zostało jej wysłane ponownie dnia 6 września 1999 r.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, że powództwo jest bezzasadne. Już w 1998 r. nauczyciele zatrudnieni w pozwanej Szkole byli informowani o planowanej reformie oświaty i jej skutkach gdy chodzi o zatrudnienie. Znaczna część nauczycieli geografii ukończyła specjalne kursy uprawniające do nauczania tego przedmiotu w gimnazjum. Powódka tych kursów nie ukończyła. Od marca 1999 r. mówiło się już w pozwanej Szkole o planowanych zmianach organizacyjnych i kadrowych, a na przełomie marca i kwietnia 1999 r. nauczyciele geografii byli informowani o zmniejszeniu oddziałów w Szkole oraz o redukcji zatrudnienia. Ostateczną decyzję o przeniesieniu powódki w stan nieczynny podjął dyrektor po wysłuchaniu stanowisk wicedyrektora Artura S. i trzech innych wicedyrektorów i podał ją powódce do wiadomości dnia 30 kwietnia 1999 r. Sąd Rejonowy uznał, że decyzja o przeniesieniu powódki w stan nieczynny była uzasadniona, gdyż powódka - mimo że zdawała sobie sprawę z nowych wymagań stawianych nauczycielom w związku z wprowadzeniem reformy oświaty - nie ukończyła stosownych szkoleń i nie poszerzyła kwalifikacji zawodowych umożliwiających jej dalsze nauczanie.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2000 r. oddalił apelację powódki opartą na zarzucie błędnego ustalenia, że decyzję o przeniesieniu w stan nieczynny otrzymała przed końcem roku szkolnego 1998/99, podczas gdy otrzymała ją dopiero dnia 6 września 1999 r., oraz na zarzucie niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy wskutek niezapoznania się Sądu Okręgowego z arkuszem organizacyjnym szkoły na rok szkolny 1999/2000 i zaniechania porównania go z arkuszem na rok szkolny 1998/1999, a także sprzecznego z dowodami ustalenia, że powódka nie ma kwalifikacji do nauczania innych przedmiotów, np. informatyki.

Sąd drugiej instancji uznał, że wyrok Sądu Rejonowego jest zgodny z prawem i odpowiada dokonany w sprawie ustaleniom faktycznym. Postępowanie dowodowe wykazało bowiem, że zmiany organizacyjne wprowadzone w pozwanej Szkole spowodowały zmniejszenie liczby oddziałów szkolnych, a to z kolei - brak pracy dla części nauczycieli. Wśród nauczycieli wytypowanych do przeniesienia w stan nieczynny znalazła się także powódka, która w ostatnim okresie zatrudnienia dość często chorowała, korzystając ze zwolnień lekarskich oraz z urlopu dla poratowania zdrowia. Wprowadzone zmiany organizacyjne nie pozwoliły zapewnić powódce pracy w pełnym wymiarze godzin. Sąd Okręgowy podkreślił, że powódka, będąc w Szkole w maju 1999 r., nie odebrała z sekretariatu pisma o przeniesieniu jej w stan nieczynny, wobec czego zostało jej wysłane pocztą. Jednak mimo dwukrotnego awizowania, powódka nie odebrała go również z poczty, zaś doręczenie go pod adresem powódki było niemożliwe, ponieważ jej mieszkanie było zamknięte. Poza tym Sąd Okręgowy przyjął zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego, że w kwietniu 1999 r. dyrektor strony pozwanej rozmawiał z powódką na temat jej dalszego zatrudnienia i już wtedy dowiedziała się, że zostanie przeniesiona w stan nieczynny. Natomiast o fakcie przeniesienia w stan nieczynny dowiedziała się w maju 1999 r., czyli trzy miesiące przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego. W postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji powódka nie kwestionowała konieczności zmniejszenia stanu zatrudnienia wśród nauczycieli ani nie twierdziła, że istnieje możliwość zatrudnienia jej w pełnym wymiarze godzin. Powódka ma przygotowanie do nauczania geografii, lecz w zreformowanej szkole nie ma wyodrębnionego przedmiotu geografii. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 KPC oddalił apelację powódki.

W kasacji od powyższego wyroku opartej na podstawie naruszenia art. 20 ust. 3 w związku z art. 73 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela powódka

domagała się zmiany tego wyroku przez uwzględnienie powództwa albo jego uchyle-
nia oraz uchylecia wyroku Sądu Rejonowego i przekazania sprawy do ponownego
rozpoznania. Zdaniem skarżącej, naruszenie wskazanych przepisów polegało „w
szczególności, że powódka Anna S. ze względu na stan zdrowia powinna w celu
przeprowadzenia leczenia powstrzymać się od pracy od dnia 16.05.1999 r. do co
najmniej 17.11.999 r. (zgodnie z orzeczeniem lekarskim), które otrzymał pracodawca
w sierpniu 1999 r.” W uzasadnieniu kasacji powódka stwierdziła, że strona pozwana
nie umotywowała swojego stanowiska o przeniesieniu jej w stan nieczynny, przy jed-
noczesnym pozostawieniu w pracy nauczycieli o niższych kwalifikacjach, natomiast
Sądy obu instancji uznały za wystarczającą przyczynę przeniesienia w stan nieczyn-
ny oświadczenie strony pozwanej, iż po wprowadzeniu zmian organizacyjnych nie
przewidziano dalszego zatrudnienia powódki w Szkole. Skarżąca wyjaśniła, że jest
przygotowana do nauczania przedmiotu, jakim stała się przyroda, gdyż jest w nim
przewidzianych „wiele godzin dydaktycznych z geografii”. Zwróciła również uwagę na
to, że prawo dyrektora szkoły do przeniesienia nauczyciela w stan nieczynny nie do-
tyczy nauczycieli korzystających z urlopu dla poratowania zdrowia. Tymczasem dy-
rektor pozwanej Szkoły najpierw wydał powódce zaświadczenie uprawniające ją do
korzystania z urlopu dla poratowania zdrowia, a następnie wpłynął na komisję lekar-
ską, by ograniczyła czas korzystania powódki ze zwolnienia lekarskiego i przeniósł ją
w stan nieczynny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie zasługuje na uwzględnienie z dwóch głównie przyczyn: po pierw-
sze - opiera się na podstawie naruszenia art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 26 stycznia
1982 r. Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 1997 r. Nr 56, poz. 357 ze zm.),
który nie miał zastosowania w sprawie i który nie został zastosowany przez Sąd
Okręgowy, i po wtóre - punktem wyjścia dla zarzutu mającego podstawę w przepisie
art. 73 wymienionej ustawy jest przedstawiony w kasacji stan faktyczny skonstruo-
wany przez samą skarżącą, z jego głównymi elementami różniącymi się zasadniczo
od stanu faktycznego ustalonego przez Sąd Okręgowy.

Jest niesporne, że powódka została przeniesiona w stan nieczynny na pod-
stawie art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela. Przepis ten stanowi, że w razie całkowitej lub
częściowej likwidacji szkoły albo w razie zmian organizacyjnych powodujących

zmniejszenie liczby oddziałów w szkole lub zmian planu nauczania uniemożliwiających dalsze zatrudnianie nauczyciela w pełnym wymiarze zajęć, może on być przeniesiony w stan nieczynny. Z tych samych przyczyn może być z nauczycielem rozwiązany stosunek pracy na jego wniosek. Z przedstawionej regulacji wynika zatem, że od wniosku nauczyciela zależy, czy stosunek pracy zostanie rozwiązany, czy też nastąpi przeniesienie nauczyciela w stan nieczynny. Skutki każdego z tych rozwiązań prawnych są jednak inne. Według art. 20 ust. 6 zdanie drugie Karty Nauczyciela, stosunek pracy nauczyciela przeniesionego w stan nieczynny wygasa z mocy prawa z upływem sześciomiesięcznego okresu pozostawania w stanie nieczynnym, natomiast wniosek nauczyciela o rozwiązanie z nim stosunku pracy powoduje w myśl art. 20 ust. 3 Karty rozwiązanie tego stosunku z końcem roku szkolnego, po uprzednim trzymiesięcznym wypowiedzeniu. Sąd Okręgowy zarówno w sentencji wyroku, jak i w jego uzasadnieniu podał w sposób nie budzący jakichkolwiek wątpliwości, że przedmiotem rozpoznania sprawy w związku ze złożoną apelacją było żądanie uznania za bezskuteczne przeniesienia w stan nieczynny. Ów przedmiot rozpoznania sprawy był zgodny ze sprecyzowanym w pozwie roszczeniem, podtrzymywanym konsekwentnie podczas całego postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Wprawdzie w apelacji pełnomocnik procesowy powódki zarzucił naruszenie art. 20 ust. 3 Karty Nauczyciela polegające na błędnym ustaleniu przez Sąd Okręgowy, że „powódka otrzymała z trzymiesięcznym wyprzedzeniem wypowiedzenie” oraz że było to jakoby „z końcem roku szkolnego”, podczas gdy faktycznie zostało jej doręczone dnia 6 września 1999 r., jednak w uzasadnieniu kwestionował przeniesienie powódki w stan nieczynny. W ten sposób między przytoczoną w kasacji podstawą naruszenia prawa materialnego w postaci art. 20 ust. 3 Karty Nauczyciela a uzasadnieniem kasacji powstała dysharmonia, którą należało ocenić jako stan równoznaczny z brakiem uzasadnienia podstawy kasacyjnej, a więc uchybienie oznaczające wadę kasacji usprawiedliwiającą nawet jej odrzucenie (art. 393³ w związku z art. 393⁵ i z art. 393⁸ § 1 KPC). Poza tym samo skonstruowanie zarzutu było pod względem formalnym (językowym) nieprawidłowe, gdyż pełnomocnik powódki nie wskazał, na czym polegało naruszenie art. 20 ust. 3 w związku z art. 73 Karty Nauczyciela. W zdaniu zawierającym ten zarzut nie określił bowiem czynności bądź zaniechania Sądu Okręgowego, które spowodowały to naruszenie. Być może chodziło o „pominięcie” przez ten Sąd podanych w kasacji okoliczności, ale nie można wykluczyć, że przypisane Sądowi Okręgowemu uchybienie miało polegać na czym innym. Należy podkreślić, że z dokonanych w sprawie

ustaleń opartych na jednoznacznym w swej treści materiale dowodowym wynika, że powódka została przeniesiona w stan nieczynny na podstawie art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela oraz że przyczyną ustania stosunku pracy było jego wygaśnięcie z mocy art. 20 ust. 6 zdanie drugie tej Karty, po upływie sześciu miesięcy trwania stanu nieczynnego. Zatem teza skarżącej, według której rozwiązanie stosunku pracy na koniec roku szkolnego 1998/99 nie mogło nastąpić, gdyż nie doszło do wypowiedzenia tego stosunku na trzy miesiące naprzód przed tą datą, jest bez znaczenia prawnego. Świadczy natomiast o nierozróżnieniu dwóch odmiennych instytucji prawnych, tj. rozwiązania stosunku pracy na wniosek nauczyciela oraz przeniesienia nauczyciela w stan nieczynny z inicjatywy szkoły, chociaż źródłem zastosowania każdej tych instytucji jest art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela i wskazane w nim wspólne przyczyny.

Niezasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 73 Karty Nauczyciela, podany bez niezbędnego uściślenia, o jaką część zawartej w nim regulacji chodzi. Ze względu jednak na uzasadnienie zarzutu naruszenia tego artykułu zawarte w kasacji można wnosić, że zdaniem skarżącej Sąd Okręgowy - wbrew celowi przepisu art. 73 ust. 1 ustawy i intencji ustawodawcy - uznał za dopuszczalne rozwiązanie z nią za wypowiedzeniem stosunku pracy w czasie korzystania z urlopu dla poratowania zdrowia. W tej kwestii - jak Sąd Najwyższy zaznaczył na wstępie rozważań - zarzut skarżącej nie został oparty na podstawie stanu faktycznego ustalonego przez Sąd Okręgowy, lecz na podstawie własnych twierdzeń skarżącej. Sąd Okręgowy nie ustalił bowiem, że stosunek pracy z powódką został rozwiązany za wypowiedzeniem, lecz ustalił, że powódka korzystała z urlopu dla poratowania zdrowia w czasie od 16 maja do 31 sierpnia 1999 r. W dniu 30 kwietnia 1999 r. dyrektor pozwanej Szkoły poinformował ją o podjętej decyzji przeniesienia w stan nieczynny (ustalenie przyjęte za Sądem Rejonowym), natomiast ustne oświadczenie w tym przedmiocie złożył jej w maju 1999 r., oznajmiając zarazem, że pismo o przeniesieniu w stan nieczynny znajduje się do odebrania w sekretariacie Szkoły. Powódka nie odebrała go jednak, ani nie zareagowała na dwukrotną informację poczty o awizowaniu przesyłki listowej, wobec czego nastąpił jej zwrot nadawcy. Pismo o przeniesieniu w stan nieczynny pochodzi z dnia 14 maja 1999 r. i wobec postępowania powódki wyraźnie wskazującego na uchylanie się od jego przyjęcia, zostało jej powtórnie wysłane pocztą. Otrzymała je dnia 6 września 1999 r. Z przytoczonych okoliczności faktycznych ustalonych w sprawie wynika zatem, że złożenie powódce przez pracodawcę oświadczenia woli o przeniesieniu jej w stan nieczynny było wcześniejsze niż rozpo-

częście przez nią urlopu dla poratowania zdrowia, jak również, że przyjęty przez pozwaną Szkołę okres pozostawania w stanie nieczynnym przypadła po zakończeniu urlopu dla poratowania zdrowia. Urlop ten kończył się bowiem z dniem 31 sierpnia 1999 r., natomiast przeniesienie w stan nieczynny nastąpiło od dnia 1 września 1999 r.

Powódka w swojej wersji stanu faktycznego przytoczonego w kasacji pominęła powyższe okoliczności, akcentując to, że dyrektor pozwanej Szkoły, wydając zaświadczenie dla komisji lekarskiej do orzekania o potrzebie powstrzymania się od pracy nauczyciela, nie zaznaczył, do kiedy powódka będzie mogła korzystać z urlopu dla poratowania zdrowia. Następnie, gdy po jego udzieleniu zgodnie z wnioskiem komisji lekarskiej na czas od 16 maja do 16 sierpnia 1999 r. i wykorzystaniu go, powódka przedstawiła kolejne zaświadczenie lekarskie stwierdzające, że stan jej zdrowia wymaga powstrzymania się od pracy od 17 sierpnia do 17 listopada 1999 r., dyrektor Szkoły podjął w komisji lekarskiej interwencję w sprawie skrócenia tego okresu do 31 sierpnia 1999 r., co rzeczywiście nastąpiło. Ponadto powódka przedstawiła własną ocenę swoich kwalifikacji i osiągnięć zawodowych - zdecydowanie lepszą od pozostałych nauczycieli, a przede wszystkim poglądy, że skoro komisja lekarska wystawiła początkowo zaświadczenie lekarskie o potrzebie powstrzymania się od pracy „co najmniej” do dnia 17 listopada 1999 r., to do tej daty powinien trwać jej urlop dla poratowania zdrowia. Tym samym stosunek pracy mógł się rozwiązać zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela dopiero po upływie roku trwania niezdolności do pracy spowodowanej chorobą.

Odnosząc się do powyższego stanowiska skarżącej należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy nie dokonał takich ustaleń ani co do długości okresu, w którym powódka ze względu na stan zdrowia powinna powstrzymać się od pracy, ani co do okoliczności, w których doszło do wydania przez komisję lekarską zaświadczenia o potrzebie powstrzymania się jej od pracy do dnia 31 sierpnia 1999 r. Odmiennie również ocenił sprawę zasadności przeniesienia powódki w stan nieczynny, wskazując zarazem przyczyny, które przemawiały za pozostawieniem w Szkole innych nauczycieli. Rozważenie przez Sąd Najwyższy racji i argumentów powódki było przy tym niemożliwe, gdyż z uwagi na niewskazanie w kasacji jako jej podstawy naruszenia przepisów postępowania, Sąd Najwyższy był związany dokonanyymi w sprawie ustaleniami.

Z tych względów Sąd Najwyższy oddalił kasację (art. 393¹² KPC).

=====